

Prowadzi własny serwis internetowy, dzięki któremu Działoszyn przestaje być małym, anonimowym miasteczkiem, jakich w całej Polsce wiele

Dwa światy Michała

Pierwszą stronę internetową zrobił o sobie. Powstała cztery lata temu. Nie śniło mu się wówczas, że w niedalekiej przyszłości zbuduje w pełni profesjonalny serwis, którym zainteresują się nawet internauci z Chile, USA, Francji, Anglii i innych zakątków świata.

Michał Grajoszek zdał niedawno do drugiej klasy ogólniaka. Śmiało można powiedzieć, że prócz „normalnego” życia, jakie wiodą jego koledzy, ma jeszcze drugie: życie w globalnej sieci. Nie porusza się jednak w całym wirtualnej, oderwanej od rzeczywistości egzystencji, przestrzeni. To co wokół siebie zaobserwuje, każdego dnia transponuje na język

HTML (w którym buduje się strony internetowe) i wysyła w świat. Dzięki niemu Działoszyn nie jest już tylko jednym z tysięcy prowincjonalnych, anonimowych miasteczek.

– Moja strona powstała dokładnie 23 sierpnia 2002 roku. Na początku umieszczałem na niej podstawowe wiadomości dotyczące mojego miasta. Z czasem powstawały kolejne działy, rosła też liczba odwiedzających. To stało się dla mnie wyraźnym sygnałem, że zajęcie, któremu poświęcam czas nie jest bezsensowne. Okazało się, że nie robię tego tylko dla własnej satysfakcji, że są ludzie, którym zależy, by dowiedzieć się czegoś na temat Działoszyna – opowiada **Michał Grajoszek**.

Młody działoszynianin rozpoznawalny jest w sieci jako Mike 7. To ważne przede wszystkim na forum, na którym niemal codziennie gości. Co więcej jest to forum stworzone przez niego samego.

– Niezłe się to obecnie rozwija. Sprawdzam ostatnio statystykę i odczytałem, że tylko w ciągu jednego dnia moje forum miało ponad 200



Komputer i dostęp do sieci – tak niewiele trzeba, by stworzyć własny serwis internetowy... Ważne są też spore umiejętności oraz pasja, a tej Michałowi Grajoszkowi z pewnością nie brakuje

FOT. ARCH

unikatowych wejść. Stronę odwiedziło natomiast około 900 osób – podkreśla z zadowoleniem.

Nie trzeba być fachowcem, by zauważyć, że Michał cały czas wciela się w rolę penetrującego dziennikarza. Wie co dzieje się w mieście, zna wyniki meczów piłkarskich i siatkarskich, nie omija żadnego, choćby skromnego wydarzenia kulturalnego, orientuje się w strukturach miejscowej władzy, interesuje się lokalną historią... I wszystko odnotowuje na www.dzialoszyn.booo.pl. Nawet to, że w zimie spadło tyle a tyle śniegu, że nad miastem szalała groźna w skutkach wichura lub to, że przez pół dnia Działoszyn pozbawiony był prądu.

– Korzystam z komunikatorów internetowych, koledzy zawsze mnie uraczą jakąś ciekawostką z życia miasta. Kiedy zauważyłem, że mój serwis jest dość popularny, zacząłem samodzielnie odwiedzać urzędy i placówki kulturalne. Mam więc informacje z pierwszej ręki. Z pewnością można im zaufać, mimo że moja

strona nie jest oficjalną stroną miasta – przekonuje Michał.

Z zaufaniem i radością nieoficjalny działoszynski serwis odwiedzają nie tylko lokalni internauci. Dużo ciepłych recenzji Mike 7 otrzymuje też od ludzi, którzy na pewnym etapie swojego życia zostawili Działoszyn i rozprzeczli się po całym świecie. Wystarczy przecież wpisać wspomniany adres, by wybrać się w nostalgiczną podróż do przeszłości. – Są to osoby, które wyjechały do USA, Wielkiej Brytanii, a nawet Chile. Dzięki mojej stronie są na bieżąco z wszelkimi wydarzeniami, jakie mają miejsce w naszym mieście – mówi Michał.

Na poczynania Michała Grajoszka z uznaniem spoglądają także fachowcy od webmasteringu. Tylko w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy jego stronę nagradzano aż osmiokrotnie! W nagrodę młody działoszynianin może między innymi za darmo umieszczać banery swojej strony w branżowych serwisach. Jak jednak podkreśla, wszelkie gratyfi-

kacje nie są tu najważniejsze. Istotne dla niego jest to, że może cały czas się rozwijać. Zwycięstwa w konkursach są jedynie potwierdzeniem tego, że idzie w dobrą stronę. – Dużo zawdzięczam rodzicom, bo to oni stworzyli mi odpowiednie warunki do tego rodzaju aktywności. Mogę na nich liczyć również przy okazji gromadzenia informacji czy nawet przepisywania tekstów – mówi Michał Grajoszek.

Warto zaznaczyć, że www.dzialoszyn.booo.pl to serwis utrzymywany jedynie z kieszonkowego samego pomysłodawcy. – Do prowadzenia strony potrzebny był mi aparat cyfrowy, który kupiłem za zaoszczędzone przez siebie pieniądze. Dzięki temu mogę teraz nie tylko opisać, ale i pokazać w sieci na przykład, jak bawiliśmy się podczas ostatnich Dni Działoszyna – dodaje.

Michał Grajoszek wykorzystuje swoje umiejętności również w szkole. Oczywiście odpowiada za wizerunek strony internetowej placówki (www.curie.pl). (PCH)

632314 OGLOSZENIE

Ogłoszenia bezpłatne

PRZYJMujemy WYŁĄCZNIE

na oryginalnych kuponach B

przekazanych lub przesłanych do terenowych biur ogłoszeń.

Kupony drukowane są w naszych piątkowych lokalnych tygodnikach, w „Dzienniku Łódzkim” oraz w dodatkach „Gratka”, „MotoGratka” i „Praca dla Ciebie”.

B KUPON B NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

B

Zaznacz odpowiednią rubrykę

<input type="checkbox"/> osobowe	<input type="checkbox"/> moto retro	<input type="checkbox"/> zamienię
<input type="checkbox"/> vany	<input type="checkbox"/> motocykle	<input type="checkbox"/> moto inne
<input type="checkbox"/> terenowe	<input type="checkbox"/> maszyny rolnicze	<input type="checkbox"/> części akcesoria

SPRZEDAM KUPIĘ
 ŁÓDŹ WOJEWÓDZTWO

Marka

Cena (w zł) <input style="width: 80px;" type="text"/>	pojemność <input style="width: 80px;" type="text"/>
model <input style="width: 80px;" type="text"/>	przebieg (km) <input style="width: 80px;" type="text"/>
rok produkcji <input style="width: 80px;" type="text"/>	kolor <input style="width: 80px;" type="text"/>

Dodatkowe informacje:

Telefon:

*ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maks. do 10 słów

<p>1. Zlecenie ogłoszeń drobnych bezpłatnych, według zasad publikowanych na łamach naszych dodatków: w środę – w „Gratce”, w czwartek – w „MotoGratce”.</p> <p>2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.</p>	<p>3. Kupon oryginalny prosimy przesać pocztą lub przekazać do najbliższego biura ogłoszeń.</p> <p>4. Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru.</p> <p>5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.</p>
--	--

412435/A

REKLAMA

UWAGA REKLAMODAWCY!

Najkorzystniejsza oferta - „**CZTEROPAK**”

czyli

- Twoja reklama w 4 tygodnikach:
- superniska cena
- nakład - 50 tys. egz.



ZAPRASZAMY DO BIUR OGŁOSZEŃ:

- Sieradz, Rynek 17, tel. (043) 822 64 95
- Zduńska Wola, Złotnickiego 5, tel. (043) 823 53 54
- Wieluń, Krakowskie Przedmieście 30, tel. (043) 843 07 30

